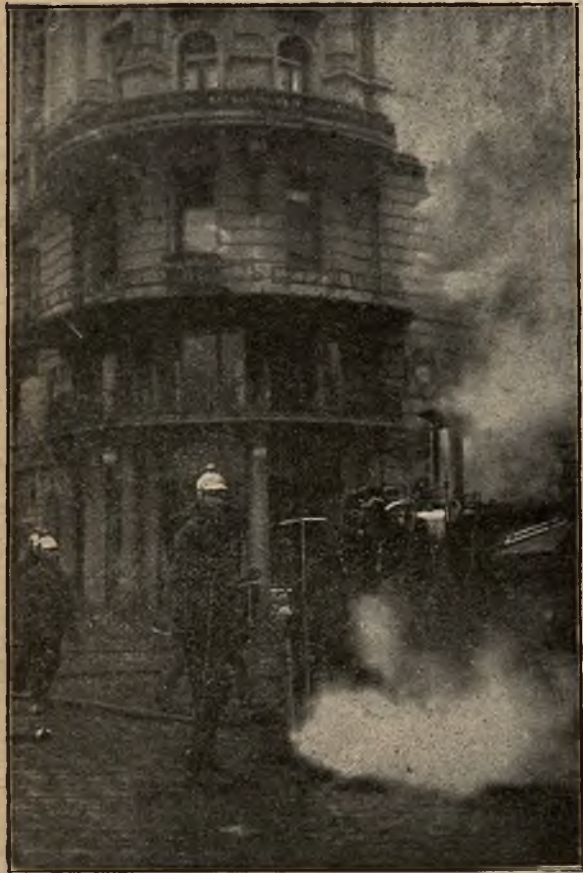


kryły się lodem, zmuszając rybaków do przymusowego bezrobocia. Holenderskie plantacje tulipanów zostały zniszczone. Podobnie wskutek śniegów i zimy ucierpiały ogromnie ogrody kwiatowe na Riwierze. Ogrody te zaopatrują w kwiecie wszystkie większe miasta Europy, a zniszczenie ich wskutek zimy wywołało podrożenie kwiatów.

Wogóle w tym roku zima zgotowała srogą niespodziankę tym krajom, gdzie jest rzadkim gościem.



Pożar w warszawskim hotelu „Bristol”: Sikawka parowa tłoczy wodę na 7 piętro.

Tak n. p. we Francji spadły tak olbrzymie śniegi, jakich tam ludzie nie pamiętają.

U nas zima mroźna i sucha, choć prawie bez śniegu, trzyma się dosyć dobrze. Powiada jednak przysłowie, że od ruskiego Jordana mróz się kończy.

O ile tego roku się ono sprawdzi, za kilka tygodni zaczniemy marzyć o wiosnie.

### Pożar w warszawskim hotelu „Bristol“.

Przed kilku dniami Warszawę zaalarmowały olbrzymie słupy dymu wydobywające się z gmachu hotelu „Bristol“ na Krak. Przedmieściu. Ogień ukazał się na szczytach środkowej części oficyny hotelu. Przypuszczano pierwotnie, że palą się sadze w kominie. Kiedy jednak nadjechała wezwana straż ogniowa, okazało się, że ogień objął część strychów.

Z powodu siedmio-piętrowej wysokości budynku ratunek był bardzo utrudniony, gdyż hydranty miejskie nie wyrzucają wody tak wysoko.

Płomienie „wybuchnąwszy na zewnątrz, szerzyły się z całą gwałtownością. Wreszcie przybyłym czterem oddziałom straży pożarnej udało się ogień zlokalizować po kilku godzinach wyteżonej pracy.

Szkody w urządzeniu hotelowym i zniszczeniu budynku wynoszą około 30 tysięcy rubli.

### Wybuch gazu we Lwowie.

Lekomyślność, czy też rozmyślna złośliwość spowodowała we Lwowie przed kilku dniami wybuch gazu świetlnego, który poranił sześć osób. Niewyśledzeni sprawcy wykręcili kurek głównej odnogi rury gazowej w domu przy ul. Panieńskiej 1. 9. Rura ta doprowadzała gaz do pracowni ślusarskiej p. M. Neua.

Ulatujący szybko gaz wypełnił sąsiednią kuchnię i dostał się do położonego obok niej pokoju, w którym paliła się lampa, a zetknięcie się gazu z płomieniem wywołało straszną eksplozję. Siła jej była tak wielka, że zburzyła trzy ściany sąsiednich mieszkań oraz wybiła wszystkie szyby. Spadające grzy i płomienie poraniły bawiące w chwili wybuchu w mieszkaniach osoby, mianowicie czworo dzieci i dwie służące. Najcięższe rany odniosła służąca Anyszewska i 9 letnia Salcia Sperling, które musiano odwieźć do szpitala.

Natychmiast wdrożono śledztwo za sprawcami katastrofy. Aresztowano dwie osoby, podejrzane o lekkomyślny figiel.

### Echa głośnego procesu o mord rytualny w Kijowie.

Sprawa Bejlisa i rzekomego mordu rytualnego, dokonanego przez niego na osobie chłopca Juszczyńskiego w Kijowie, jeszcze ciągle zajmuje opinię publiczną. Sam proces wywołał szereg różnego rodzaju procesów prasowych i prywatnych, w których cała sprawa jest jeszcze mniej lub więcej dosadnie oświetlana.

Bohater procesu Bejlis opuścił wraz z rodziną Kijów i ruszył w świat. Ma on podobno zamiar wyjechać na stałe do Palestyny i tam osiąść. Tymczasem podróżuje po różnych miastach Europy, przyjmowauy wszędzie przez żydów bardzo uroczyste.

Przed kilku dniami przejeżdżał przez Kraków, a także zatrzymał się kilka dni we Lwowie. Naszemu korespondentowi udało się uzyskać fotografię Bejlisa wraz z rodziną. Fotografię tę zamieszczamy w dzisiejszym numerze.

Bejlis pisze obszernie pamiętniki, które nabyli amerykańscy wydawcy za grube pieniądze. Proponowano mu nawet tournée „artystyczno-kabaretowe“ po Ameryce, ale na razie na taką manifestację się nie zgodził.

### Za walkę z bandytą.

Lwów zaczyna w Galicyi „cieszyć się“ odwiedzinami, coraz częściej się powtarzającymi, różnych bandytów, którzy przy odgłosie strzałów rewolwerowych uprawiają swoje rzemiosło.

Przed kilku dniami na ul. Nabelaka żołnierz policyjny Turkiewicz spotkał jakieś podejrzaną indywiduum, niasące tłumok rzeczy. Kiedy chciał go zatrzymać, złodziej zaczął uciekać. Turkiewicz puścił się za nim w pogoń, a wtedy badyta dobył rewolweru i strzelił kilkakrotnie do goniącego go policyjanta. Kula trafiła Turkiewicza w pachwinę, raniąc go poważnie. Mimo to odważny policyjant, dobywszy



Za walkę z bandytą: Żołnierz policyjny lwowski Jan Turkiewicz, udekorowany w szpitalu srebrnym krzyżem.

szabli, dopadł strzelającego i ciał go trzykrotnie, obezwładniając go w ten sposób.

Turkiewicz za bohaterski czyn został przez cesarza nagrodzony srebrnym krzyżem, a uroczystość wręczenia mu tej zaszczytnej odznaki odbyła się w szpitalu w obecności namiestnika i dyrektora policyjnego.

### Zawody sportowe w Zakopanem.

Hygieniczne i przyjemne sporty zimowe coraz bardziej przyjmują się u nas, a naturalnym rzeczy biegiem obrały sobie za główną siedzibę perłę Tatr naszych, uroczą dolinę Zakopanego i zbocza otaczających je gór. Na ubiegłe dwa dni świąt, oraz poprzedzającą ją sobotę, zorganizowało Tatrzańskie Tow. Narciarzy tak zwane „główne zawody“ — biegi narciarskie, bobsleighowe i saneczkowe.

Zawody te ściągnęły do Zakopanego bardzo znaczną liczbę publiczności, a udały się tem lepiej, że pogoda, ciepła i słoneczna, — aczkolwiek sportowo



Pożar w warszawskim hotelu „Bristol”: Tłumy publiczności przyglądają się akcyi ratunkowej (Fot. van Fuks, Warszawa).



Wybuch gazu we Lwowie: Wnętrze zburzonego wybuchem mieszkania przy ulicy Panieńskiej 1. 9. (Fot. M. Münz, Lwów).